

ŻEGLARZ POLSKI

Le navigateur polonais

PRZEGLĄD

poświęcony sprawom żeglugi
uwzględnieniem potrzeb

Ceny ogłoszeń: za drobne ogłoszenia handlowe 20 gr za wiersz milimetrowy trzyłamowy. Za powtórne ogłoszenia 30% niżki. Większe i stałe ogłoszenia według umowy.

Redakcja i administracja: TCZEW, ul. Hallera 17. Adres pocztowy: Tczew „Żeglarz Polski”. — Konto: P. K. O. 170 044. Wszystkie materiały i artykuły umieszczone w piśmie są płatne. Rękopisów redakcja nie zwraca.

Prenumerata „Żeglarza Polskiego” wraz z miesięcznikiem ilustrowanym „Morze”, wynosi 12 zł rocznie, 6 zł półrocznie, 3 zł kwartalnie, które przekazywać należy do administracji „Żeglarza Polskiego”.



The Polish Sailor

TYGODNIOWY

morskiej i rzecznej ze szczególnem
i zadań żeglugi polskiej.

PRENUMERATA na r. 1927: Rocznie w kraju 6 zł, zagranicą 11 zł; Półrocznie w kraju 3 zł, zagranicą 6 zł, Kwartalnie w kraju 1,50 zł. Do Argentyny, Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Estonii, Jugosławii (S.H.S.), Francji, Łotwy, Portugalii, Rumunii, Węgier i na obszar W. M. Gdańska: rocznie 9 zł, półrocznie 5 zł, kwartalnie 2 zł 50 gr. W mieście i w porcie Gdańska jak w kraju. Prenumeratę prosimy wpłacać na konto P.K.O. 170044, lub przekazem pocztowym pod adresem administracji pisma w Tczewie. Zmiana adresu 50 gr

Na 1 kwartał 1927 r. można abonować „Żeglarza Polskiego” również na pocztę.

Komitet Redakcyjny: J. R. Klejnot, inż. mor. A. Ciechanowski, ***

Cena 30 gr.

Nr. 8. Rok wydania szósty.

TCZEW, dnia 28 lutego 1927 r.

Ogólnego zbioru Nr. 164

Prywatne szkolnictwo żeglarskie w Polsce.

Jeszcze wczoraj mieliśmy ogromny nadmiar personelu nawigacyjnego, dziś już niema o tem mowy, jutro zaś może się dać wyczuć jego dotkliwy brak. W tych warunkach za wskazane uważać można wytworzenie w Polsce, wzorem Anglii, również prywatnego szkolnictwa, przynajmniej dla uzyskania niższych dyplomów nawigacyjnych i mechanicznych. Tego rodzaju kursy przygotowawcze dla mających pewną praktykę żeglugową, lub zamierzających ją odbyć jako nowicjusze, mają rację bytu w Gdyni, Pucku, Tczewie i w Gdańsku, a nawet i w Warszawie dzięki skupieniu w stolicy znaczniejszej ilości osób bądź posiadających staż żeglugowy, bądź mających zamiar poświęcić się zawodowi morskemu. Kursy prywatne nawigacyjne i mechaniczne nie mogą wytworzyć marynarza-fachowca lub mechanika okrętowego-fachowca o ile nie posiada on odpowiedniej praktyki, mogą jednak wzbogacić w wiedzę teoretyczną praktyka-marynarza i przez umożliwienie mu zdobycia dyplomu, podnieść jego stanowisko służbowe. Z innej strony kursy prywatne nawigacyjne i mechaniczne mogą ułatwić wstąpienie w twardą praktykę żeglarską młodzieży, dla której przebycie pierwszych kroków nowicjusza na statku bez wszelkich poprzednich wiadomości w nowym dla siebie fachu stawia ją w niekorzystne warunki konku-

rencji z elementem silnym i wytrwałym fizycznie, lecz nie mającym dalszych aspiracji.

Czas już jest w ten sposób rozszerzyć nasze szkolnictwo fachowe. Holowniki morskie i lichterki morskie, statki pasażerskie przybrzeżnej żeglugi, statki rybołówcze pełnego morza z jednej strony, statki rzeczne z drugiej potrzebują personelu, który posiadałby pewien zasób systematycznej wiedzy, przystosowanej do swego zawodu. Wszędzie zagranicą kształcą się młodzież rybacka, marynarska, rzeczno-żeglarska, wszędzie istnieją prywatne szkoły i kursy, pomagające zdobyć odpowiedni dyplom. Czemużby i u nas to nie byłoby możliwe? O ile wiadomo, prócz kursu rybackiego r. 1922—23 w Tczewie istniały wzgl. istnieją tylko zimowe, dorywczo urządzane kursy rzeczne w Warszawie i w Bydgoszczy *). Należałoby tak skonstruować przepisy o dyplomach okrętowych-żeglarskich i mechanicznych, ażeby mogło powstać prywatne szkolnictwo, ułatwiające ich zdobycie. Od początku istnienia „Żeglarza Polskiego” redakcja jest zasypywana pytaniami w sprawie uzyskania dyplomu polskiego. Jakżesz trudne jest zdobycie tego dyplomu dla pracującego na chleb codzienny na statku. Tylko prywatne szkolnictwo mogące przystosować się do ucznia, do jego warunków egzystencji i do jego czasu

może zabezpieczyć żegludze ojczyźnej wystarczającą ilość niższych dyplomów nawigacyjnych i mechanicznych, w braku których już dziś musimy udawać się do obcych, pozostawiając swoich bez pracy. — Pamiętać należy, że poprawnie dyplomowana załoga jest warunkiem wypłacenia sumy ubezpieczonej na okrecie, ładunku i frachcie, wobec czego żadne przedsiębiorstwo żeglugi morskiej nie przyjmie na odpowiednie stanowiska ludzi bez dyplomów. Lecz jeśli z jednej strony nie można wystawić dyplomu komuś, kto nie posiada wystarczającej praktyki, to z innej strony nie zastąpi dyplomowanego praktyk nie posiadający napewno, **pod gwarancją dyplomu**, zasobu wiedzy ogólnej i fachowej pozwalającej zajmować odpowiedzialne stanowisko.

Prywatne szkolnictwo żeglarskie jest pilną potrzebą. Może ono i musi powstać przy poparciu rządu i pod kontrolą rządową, a prowadzić musi do egzaminów przy udziale delegatów rządu, lecz istnieć musi narówni ze szkołami państwowymi, tak jak istnieją narówni ze szkołami państwowymi ogólnokształcącymi i handlowymi prywatne szkoły ogólnokształcące i handlowe.



*) Ostatnio powstaje pod opieką Izby Przem.-Handlowej prywatna szkoła rzecznej żeglugi w Bydgoszczy.

Szkoła Morska w Tczewie.

1. Szkoła Morska w Tczewie jest szkołą państwową i należy do resortu Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

2. Celem Szkoły jest przygotowanie oficerów pokładowych i mechaników okrętowych dla ojczystej floty handlowej.

3. Szkoła posiada dwa wydziały: nawigacyjny i mechaniczny. Nauka na każdym wydziale trwa przeszło 3 lata, w tem 17 miesięcy pływania dla nawigatorów na statku szkolnym „Lwów”, a dla mechaników na statku „Lwów” i innych statkach morskich lub praktyka w warsztatach mechanicznych.

4. Rok szkolny rozpoczyna się normalnie 15-go października, a kończy się 1-go maja. Praktyka letnia trwa od 15-go maja do 1-go października.

W czasie praktyki letniej uczniowie wydziału nawigacyjnego pod kierownictwem nauczycieli Szkoły i oficerów statku uczą się obliczeń i spostrzeżeń astronomicznych i nawigacyjnych, prowadzą dzienniki okrętowe i chronometryczne, zaznajamiają się z użytkowaniem przyrządów nautycznych, z olinowaniem, czągłowaniem okrętu, ładowaniem; uczą się sterowania, sygnalizacji i wiosłowania, a uczniowie wydziału mechanicznego zaznajamiają się z obsługą mechanizmów okrętowych, kotłowych i silników.

5. Ukończenie wydziału nawigacyjnego lub mechanicznego Szkoły, po wypełnieniu ustalonego cenzusu morskiego, daje prawo otrzymania pierwszego dyplomu oficera pokładowego marynarki handlowej, lub mechanika okrętowego. Dyplom ten, po wypływaniu wymaganego cenzusu morskiego, w myśl istniejącej ustawy, stopniowo zamieniany będzie przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu na wyższy do kapitana żegluga wielkiej lub mechanika okrętowego I klasy włącznie.

6. Ukończenie dwóch pierwszych kursów jednego z wydziałów Szkoły nie daje żadnych praw morskich, lecz daje prawa równorzędne z maturą szkół typu przyrodniczo-matematycznego.

7. Od wstępujących do Szkoły wymaga się:

- a) ukończenie co najmniej 6 klas szkoły średniej państwowej lub prywatnej z równorzędnymi prawami;
- b) wiek od 16 do 18 lat.

Uwaga. Kandydaci w wieku ponad 18 lat winni do podać dołączyć swój dokładny życiorys z ostatnich lat, gdyż Rada Pedagogiczna Szkoły Morskiej może zezwolić na wstąpienie do Szkoły w wieku do 20 lat.

- c) złożenie egzaminów wstępnych z arytmetyki, algebry, geometrii i fizyki według programu szkół średnich państwowych w zakresie 6-ciu klas.

Uwaga. Kandydaci, którzy już posiadają mature jednej ze szkół krajowych, mogą być przez Radę Pedagogiczną Szkoły Morskiej zwolnieni

od obowiązku składania egzaminów sprawdzających.

- d) poddanie się badaniu lekarskiemu przez Komisję Lekarską przy Szkole dla oceny stanu zdrowia, przy czem szczególną uwagę zwraca się na posiadanie normalnego wzroku, słuchu i czystej wymowy.

8. Podania o przyjęcie do Szkoły należy składać w Sekretariacie Szkoły w terminie od 1-go czerwca do 7-go lipca, przy czem podania powinny być składane przez rodziców lub opiekunów kandydatów; własnoręczność podpisu ma być urzędowo zaświadczona.

9. Do podania należy dołączyć:

- a) metrykę urodzenia,
- b) dowód obywatelstwa polskiego,
- c) ostatnie świadectwo szkolne,
- d) zobowiązanie na piśmie rodziców lub opiekunów stosowania się do przepisów szkolnych i uiszczania opłaty szkolnej (podpisy na zobowiązaniach powinny być urzędowo zaświadczone).
- e) 2 fotografie kandydata, formatu nie mniej niż 4 x 6 cm., zaświadczone urzędowo na stronie odwrotnej,
- f) opłatę egzaminacyjną w wysokości 15 zł, która nie podlega w żadnym wypadku zwrotowi.

Uwaga. Podania niezaopatrzone w wymagane załączniki będą zwracane bez rozpatrywania.

10. Oględziny lekarskie i egzaminy odbędą się w lipcu w gmachu Szkoły,

11. W 1927 roku będzie przyjętych na wydział nawigacyjny i mechaniczny po 30 uczniów.

12. Rezultaty egzaminów będą ogłoszone po ich ukończeniu, poczem po krótkim urlopie nowoprzyjęci kandydaci zostaną wyznaczeni na 1—2 miesiące na szkolny statek dla odbycia próbnej żeglugi, po której — na mocy opinii Komisji Okrętowej o zdolnościach kandydatów do służby morskiej — będą oni ostatecznie zaliczeni w poczet uczniów Szkoły.

13. Każdy kandydat przed rozpoczęciem żeglugi próbnej musi przedstawić nie mniej niż 4 koszule, 4 pary kałesonów, 6 par skarpetek, 6 chusteczek, 6 ręczników, 6 prześcieradeł, 1 poduszkę (60 cm x 45 cm.), 3 białe poszewki do niej, 2 szare koce, 1 kurtkę marynarską zimową, 1 bluzę marynarską sukienką, 1 parę spodni sukiennych, 1 krawat marynarski czarny, 3 koszulki trykotowe w paski biało-granatowe, 1 kołnierz marynarski, 2 bluzy marynarskie letnie płócienne, 2 ubrania robocze, 1 czapkę marynarską, 2 białe do niej pokrowce 1 sweter popielaty, 1 szalik popielaty, 2 pary trzewików. Wszystkie te rzeczy powinny być oznaczone literami właściciela.

14. Na statku uczniowie i kandydaci obowiązani są mieć sami bieliznę, ubrania robocze i hamaki.

15. Przed wyjazdem na statek szkolny każdy z kandydatów wpłaca do kasy Szkoły 160 zł za utrzymanie na statku podczas żeglugi próbnej. W

razie przyjęcia kandydata do Szkoły powyższa suma zalicza się jako ratę wpisowego, ustalonego za nauczanie w Szkole, utrzymanie w internacie i na statku szkolnym (patrz par. 19) za okres I/VII do I/X, lub za okres od I/X do 31/XII, o ile żegluga próbna nie mogła się odbyć.

16. Uczniowie Szkoły i kandydaci pełnią na statku szkolnym wszystkie czynności załogi. Oprócz robót dotyczących puszczenia statku w ruch, a więc: rozwijania i zwijania żagli, pracy przy głównych i pomocniczych mechanizmach, sterowania, manewrów z żaglami, kotwicą, łodziami itp., biorą oni udział w robotach, mających na celu utrzymanie statku w czystości, nie wykluczając mycia pokładów, czyszczenia części metalowych, malowania statku, utrzymania w porządku łodzi, mechanizmów itp.

17. Jeśli kandydat przekona się w czasie próbnej żeglugi, że służba morska jest dla niego za ciężka, ma prawo, o ile statek znajduje się wówczas w polskim porcie, prosić przez swych rodziców lub opiekunów o zwolnienie ze statku i skreślenie z listy kandydatów do Szkoły Morskiej. Podpisy rodziców lub opiekunów powinny być na podaniach urzędowo zaświadczone. Powrót do domu następuje na koszt własny kandydata.

18. Przy Szkole istnieje internat, w którym uczniowie obowiązani są zamieszkiwać.

19. Za nauczanie w Szkole, utrzymanie w internacie i na statku szkolnym ustanowiony jest wpis roczny ze środków osobistych ucznia, jego rodziców lub opiekunów w wysokości 900 zł, płatny w miesięcznych ratach z góry.

20. Rada Pedagogiczna Szkoły może zwolnić od wpisu całkowicie lub częściowo część niezdolnych uczniów, celujących w naukach i sprawowaniu, lub też przyznać stypendium. Nowoprzyjęci mogą być zwolnieni od wpisu dopiero w II semestrze 1927/28 roku szkolnego.

21. Uczniowie Szkoły, ze względu na specjalny charakter przez się obranego zawodu, są wychowywani w duchu dyscypliny wojskowej i Dyrekcja Szkoły stosuje względem nich kary dyscyplinarne za przekroczenia przeciw regulaminowi Szkoły.

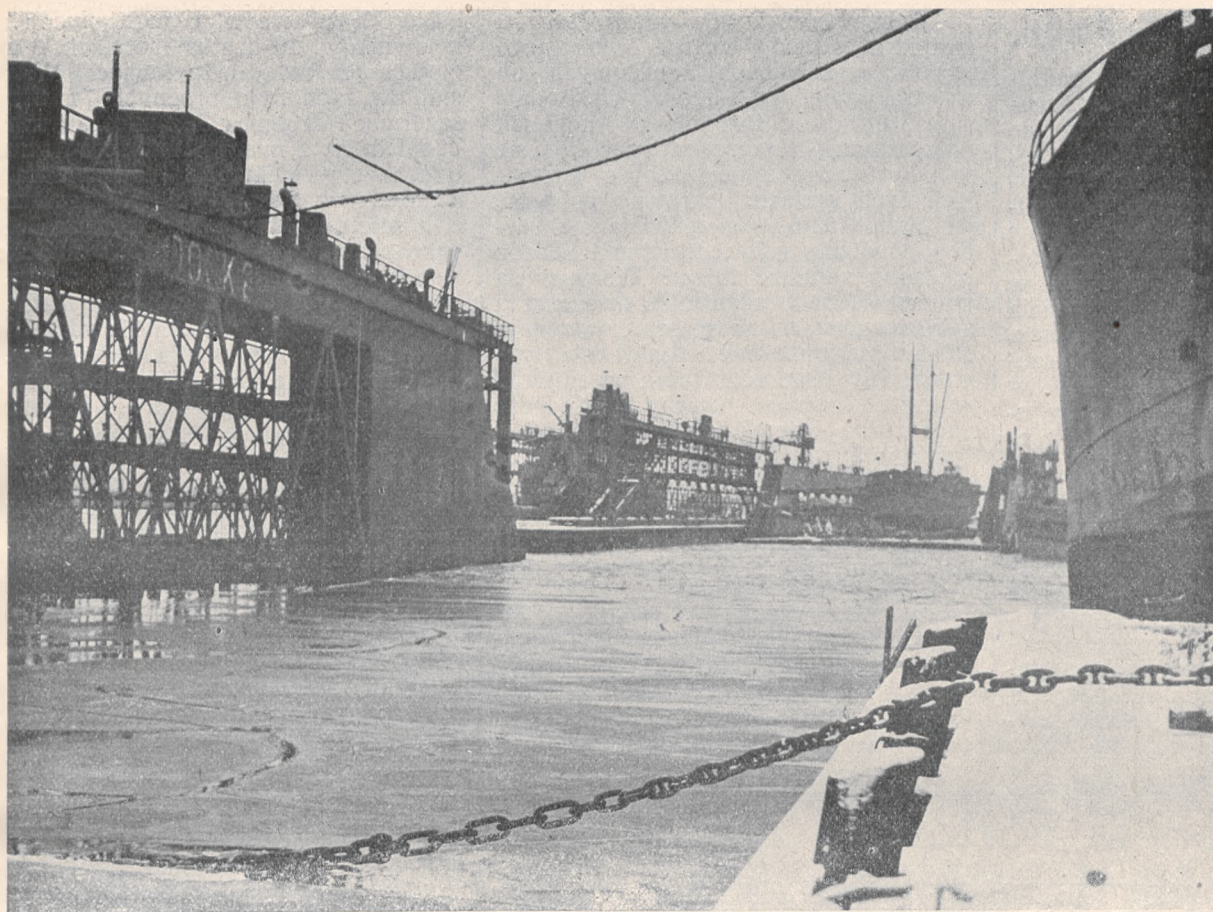
22. Pobyt w Szkole nie zalicza się do służby w W. P. i po ukończeniu Szkoły absolwenci obowiązani są odbywać obowiązkową służbę wojskową, przewidzianą Ustawą.

23. Uczniowie są obowiązani nosić wyłącznie przepisowy uniform.

24. Uczniowie są obowiązani posiadać własne podręczniki i przyrządy kreślarskie.

Informacje na rok 1927 będą rozsyłane na żądanie w marcu.

O ile podanie nie zostało przez Szkołę zwrócone, oznacza to, że kandydat ma się stawić w ustalonym terminie do oględzin lekarskich.



**Doki pływające
Stoczni
Gdańskiej.**

W głębi widać
mniejszy dok
pływający z pod-
niesioną w nim
lichtugą morską
„Stefek“ T-wa
Wiśła-Bałtyk
w Tczewie.



**Dzielnica
warsztatów
okrętowych
w porcie
gdańskim.**

Z prawej
strony krany
pomocnicze
budującego
się statku.

Z lewej
strony także
kran nad-
brzeżny, ol-
brzymich
wymiarów.

Pośrodku
dźwig pły-
wający.

Kłopoty rybackie w Belgji.

Politycy belgijscy są wielce zakłopotani zmniejszeniem się ilości rybaków w Belgji, szczególnie zaznacza się ucieczka ze statków chłopców okrętowych. Nowe kadry również nie przybywają i naprz. do ostatniego egzaminu przystąpiło tylko 109 chłopców wówczas, gdy 394 statków poszukuje chłopców okrętowych. Jeszcze w czerwcu r. ub., na skutek domagania się ze strony członków parlamentu, rząd belgijski opracował ustawę przewidującą ustalenie premii dla chłopców okrętowych. W uzasadnieniu do tej ustawy rząd belgijski, stwierdził między innymi, że „brak chłopców okrętowych staje się prawdziwym niebezpieczeństwem, dla rozwoju rybactwa morskiego”. Według stanu z dn. 30-go grudnia 1925 r., na ogólną sumę 192-ech statków bezpokładowych, na 154-ech statkach nie było ani chłopców okrętowych ani młodszych rybaków; to samo było na 117-tu żegłowcach pokładowych, na ogólnej liczbie 168-miu statków, a z pośród 182-ech statków motorowych na 124-ech nie było chłopców okrętowych.

Rybacy porzucają swój zawód morski i szukają bardziej spokojnego zajęcia, w zakładach kąpielowych lub w glebi kraju. To samo zjawisko daje się obserwować zarówno w Anglii jak i we Francji. Jeszcze bardziej daje się to odczuwać w Ameryce. We wszystkich tych krajach, zarówno politycy, jak ludzie nauki zastanawiają się bardzo poważnie nad tem w jaki sposób możnaby zaradzić złemu? Wszyscy są bowiem jednego zdania, że dziedzina ta pozostawiona własnym środkom egzystencji, nie może być w całej pełni wydajna. Jeżeli morze otwiera przed nami wszystkie swoje skarby a ludność nadbrzeżna jest ośrodkiem prawdziwej tężyzny i zdrowia narodów — należy w interesie ogólnym dbać o rozwój ludności nadbrzeżnej i stworzyć warunki, w których praca na morzu byłaby dla rybaków korzystna i nie dająca się niczem zastąpić.

Sprawa ta winna zwrócić i u nas szczególną uwagę władz i społeczeństwa, gdyż na naszym wybrzeżu obserwuje się to samo zjawisko ucieczki od rybołówstwa. J. B.

—

Nasza kronika portowa i żeglugowa.



Minister Przemysłu i Handlu w Gdyni i na Helu. Dnia 25 lutego przybył do Gdyni minister przemysłu i handlu inż. E. Kwiatkowski dla obejrzenia robót portowych i wzięcia udziału w kilku ważniejszych posiedzeniach m. innemi w posiedzeniu rady administracyjnej „Żegluga Polskiej”. Towarzyszyli ministrowi inż. St. Legowski, kdr. H. Piśtel i red. W. Gieysztor. Na posiedzeniach obecni byli: starosta morski gen. M. Zaruski, prezyd. miasta Poznania C. Ratajski, kdr. Poznański, burmistrz Krause i inni. Na holowniku „Ursus” udano się na Hel, gdzie oglądano latarnię morską, obecnie modernizowaną. Z wielkim zainteresowaniem badał minister E. Kwiatkowski praktyczne sprawy portowe i żeglugowe, zaznaczając iż po raz pierwszy w swym życiu był w porcie helskim.

Odjazd ministra z otoczeniem do Warszawy nastąpił tegoż dnia wieczorem.

Ruch statków „Żegluga Polskiej”. Parowiec „Katowice” odpłynął 25-go z Port Talbot do Rotterdamu z ładunkiem 2 642 t. węgla. Parowiec „Toruń” wyładowuje węgiel polski w Norrköping (2 753 t.). Parowiec „Wilno” wyładowuje w Hüll 632 standardy drzewa. Parowiec „Poznań” załadowuje w Blyth ok. 2 700 ton węgla do Kopenhagi.

Kra w porcie gdyńskim. Ursus przy ciągłej pracy. Cały brzeg gdyński od przylądka Oksywie aż po Kamienna Góra jest zamrznięty. Wszystkie ba-

seny portowe pokryły się lodem, jednak komunikacja promem z Oksywiem nie jest przerwana. Wprowadzanie i wyprowadzanie z portu statków odbywa się przy pomocy holownika morskiego Ursusa, który łamie lód, toruje każdemu z nich drogę. Prócz wielkich statków również kutry rybackie grupami po pięć korzystają z pomocy Ursusa. — Codziennie przed zachodem słońca wszystkie kutry rybackie, powracające z morza, gromadzą się na skraju płaszczyzny lodowej i gdy już wszystkie się zbiorą, wyjeżdża po nie Ursus i toruje im drogę do portu, bądź też bierze na hol w wypadkach gęstej kry.

Ruch portu gdyńskiego za tydzień. W ostatnim tygodniu zawinęło do portu 6 statków morskich o łącznej ładowności 5 359 ton rej. netto (5 parowców, 1 motorowiec). W tej liczbie był 1 statek polski (Toruń), 3 szwedzkie, 2 duńskie, wszystkie były próżne. Opuściły port w tygod. 4 statki o łącznej ładowności 2 199 t. r. n. (3 parowce, 1 motorowiec), w tej liczbie 1 polski (Toruń), 3 szwedzkie. Statki na wyjściu wywoziły łącznie 5 344 tony węgla do Szwecji i Danii. Maklerami byli: „Żegluga Polska”, Pol. Ag. Morska, Polsko-Skandynawskie Tow. Pozostawały w porcie 2 parowce duńskie, 1 szwedzki.



Ruch portu gdańskiego za tydzień. Ruch w porcie gdańskim w ostatnim tygodniu znowu się ożywił. Zawinęły do portu 124 statki morskie, w tej li-

czbie 95 parowców, 6 motorowców, 7 holowników, 10 lichtug morskich, 3 żaglowce z mot., 1 żaglowiec. Wśród statków tych było próżnych 74, z pasażerami i drobnicą 3, z mieszanym ładunkiem 20, z miesz. ładunkiem i szmatami 1, z węglem 3, z rudą żelazną 1, z żelazem 1, z żelastwem 6, z fosfatami 3, z saletrą chilijską 1, z celulozą 1, ze spirytusem 1, z pszenicą 3, z materiałem wojennym 1, ze śledźmi 4, z samochodami 1. Co do narodowości statków na wejściu było: polskich 11, gdańskich 7, duńskich 18, szwedzkich 33, niemieckich 45, norweskich 5, angielskich 6, łotewskich 3, francuskich 2, holenderskich, estońskich, amerykańskich po 1.

Na wyjściu zanotowano 98 statków morskich, w tej liczbie 86 parowców, 2 motorowce, 5 holowników, 2 lichtugi morskie, 2 żaglowce z motorem. Wśród statków na wyjściu było próżnych 8, z pasażerami i drobnicą 6, z mieszanym ładunkiem 17, z węglem 40, z miesz. ład. i cementem 1, z solą potasową 1, z drzewem 10, z drzewem i mieszanym ładunkiem 2, z podkładami 1, z cukrem 2, z cukrem i drobnicą 1, ze zbożem i drobnicą 1, ze zbożem i drzewem 1, z makuchami 1, z resztą samochodów 1, z końmi 1, z końmi i miesz. ładunkiem 1. Co do narodowości statków na wyjściu było: Polskich 5, gdańskich 2, duńskich 7, szwedzkich 33, niemieckich 33, angielskich 6, norweskich 6, łotewskich 2, francuskich 1, holenderskich 2, fiński 1.

Wśród statków na wejściu znajdował się transportowiec Wilja, który przybył z Cherbourga z materiałem wojennym 26-go lutego. Wszystkie pozostałe 10 statków polskich, które zawinęły w tygodniu, należy do T-wa Wisła-Bałtyk w Tczewie.



Ruch statków Twa. Wisła-Bałtyk. 24-go lichtugi Wojtek i Benek zawinęły z Tczewa do Gdańska z węglem, holownik Orkan tegoż dnia przybył do Gdańska z lichtuga Bartek z Göteborga. 25-go hol. Rybak z lichtugami Franek i Felek przybył do Gdańska z Odense. Tegoż dnia holownik Górnik z lichtugami Edek i Stefek zawinał do Gdańska z Nakskov. 26-go holownik Sambor z lichtugami Wacek i Wojtek odpłynęły z Gdańska do Struer i Lemvig (Dania) z węglem. 27-go lutego niem. holownik zafracht. Gladiator z lichtuga zawinał do Gdańska z Malmoe.

Z portu morskiego w Tczewie. Tczew, 28. 2. wieczorem. Dziś po południu ruszyła tu Wisła, lecz natychmiast się potworzyły zatory pod mostami i koło Czatków. Woda się podniosła do 2.50 na wodowskazie i lichtuga Alek zdjeżdża się z mielizny. Utknęła nieco niżej ponownie, jednak wobec przybywającej wody zostanie zapewne jeszcze dziś wprowadzona do portu zimowego.

Kronika światowa żeglugi i budowy okrętów.

ŁOTWA.

Ruch portu Lipawy. W czasie od 1—14 lutego zawinęło do portu Lipawy 25 statków o łącznej ładowności 12 220 t. rej. netto. Statki te przywiozły łącznie 2 249 ton mieszanego ładunku, 5 787 beczek śledzi, 650 t. polskiego węgla, 135 t. drzewa korkowego i drzewa w tranzyście, 4 statki weszły próżne i pod balastem.

W tymże czasie opuściło port 25 statków o łącznej ładowności 12 699 t. rej. netto. Statki te wywiozły łącznie 3 180 ton mieszanego ładunku, 1 300 stand. dyli, 261 std. drzewa, 4 000 beczek śledzi i 250 ton drzewa korkowego. 3 statki wyszły próżne i pod balastem.

FINLANDJA.

Cieżka awaria łamacza lodu „Jääkarhu“. W okresie gdy zablokowanie portów fińskich lodem osiąga największej siły (luty—marzec) Finlandja zo-

stała pozbawiona na jakiś czas najlepszego swego łamacza lodu „Jääkarhu“ zbudowanego dopiero w zeszłym roku w Holandji. W połowie stycznia jeden ze statków, wprowadzonych przez łamacz do Helsingforsu zderzył się z nim tak mocno, że rozdarł mu kotwica poszycie zewnętrzne na długości 5 metrów. Jako statek państwowy „Jääkarhu“ nie był ubezpieczony, lecz o wiele większe straty ponosi Finlandja przez czasowe zmniejszenie obsługi odładowej swych portów.



Podróże morskie. Sport żeglowny i motorowy.

Inżynier A. Potyrała.

Materiały dla budowy łodzi.

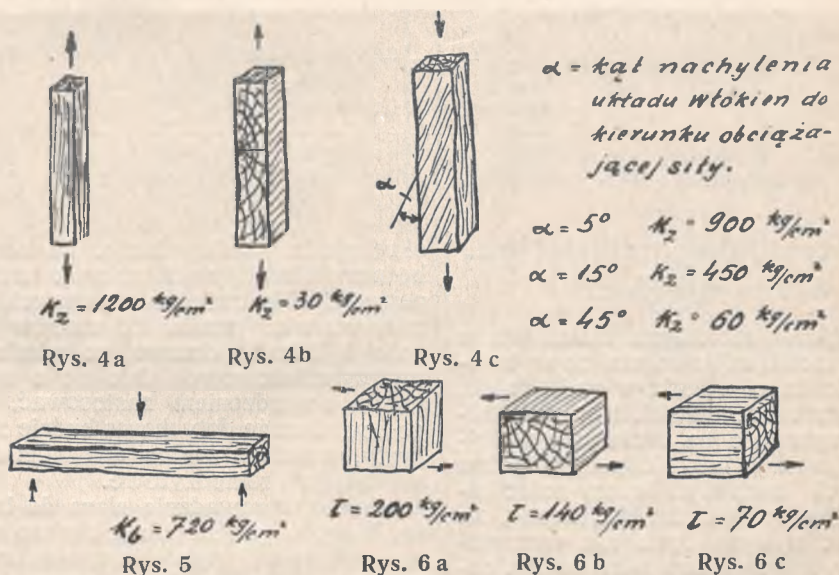
II. Drzewo jako materiał budowlany.

(P. Żeglarz Polski Nr. 1—2 6-7).

Obciążając drzewo sosnowe na ciągnięcie (rys. 4 abc.) zauważamy również zależność wytrzymałości od położenia osi układu włókien, względem kierunku siły obciążającej. Działa ta ostatnia wzdłuż włókien, wówczas otrzymujemy granicę wytrzymałości na rozciąganie $K_z = 1200 \text{ kg/cm}^2$; przy wyższym obciążeniu drzewo się rwie. Przy działaniu siły rozciągającej prostopadłym do osi układu włókien schodzimy do wartości nikomej $K_z = 30 \text{ kg/cm}^2$.

Charakterystycznym jest zjawisko obserwowane przy różnych kątach nachylenia osi układu włókien drzewnych względem kierunku działającego obciążenia. Przy kącie $\alpha = 5^\circ$, wytrzymałość zaczyna spadać, wynosi bowiem około $K_z = 900 \text{ kg/cm}^2$, przy $\alpha = 15^\circ$ tylko około $K_z = 450 \text{ kg/cm}^2$, a przy $\alpha = 45^\circ$ wynosi zaledwie $K_z = 60 \text{ kg/cm}^2$. Z tym objawem należy zawsze liczyć się przy konstrukcjach drewnianych mających wytrzymać obciążenie na rozciąganie.

Poddając belkę sosnową obciążeniu wyginającemu (rys. 5) otrzymujemy granicę wytrzymałości $K_b = 720 \text{ kg/cm}^2$, czyli mniej więcej $K_b = 0,8 K_z$. Musimy jednak zauważyć, że przy wygi-



naniu występuje dodatkowe obciążenie na ścinanie w kierunku prostopadłym do pierwszego. Działa ono szczególnie w środku przekroju, w t. zw. osi obojętnej i powoduje przy nadmiernym obciążeniu drzewa na wygięcie, przełupanie tegoż wzdłuż, przedtem nim belka się załamie.

Drzewo sosnowe pod działaniem obciążenia skręcającego, wykazało następujące własności; przy osi układu włókien prostopadłej do kierunku siły skręcającej, względnie momentu skręcającego, wynosi granica wytrzymałości na skręcanie $\tau = 210 \text{ kg/cm}^2$, przy kierunkach zgodnych $\tau = 70 \text{ kg/cm}^2$, a przy przecinających się

(rys. 6c) $\tau = 140 \text{ kg/cm}^2$. Należy więc elementy konstrukcyjne łodzi, mające przyjąć obciążenie skręcające, słojami w kierunku prostopadłym do obciążenia wbudowywać. Naogół zamiast drzewa wbudowuje się w takich wypadkach części z metalu, który lepiej nadaje się do obciążeń skręcających.

Przy projektowaniu łodzi należy sobie dobrze uzmysłowić rodzaj występujących obciążeń, w danych częściach konstrukcyjnych, by móc dobrać odpowiedni materiał. Dla uzmysłowienia ważniejszych własności materiału drzewnego, używanego do budowy łodzi, może posłużyć tablica I.

TABLICA I.

Nazwa drzewo	pochozenie	zabarwienie	ułożenie	struktura	obróbka	ciężar kg/m ³	UWAGI
Cedr	Kuba Honduras	jasno-szare	równomierne	miękka	lekka	450—500	Wytrzymały na zmiany atmosferyczne. Używa się dla łodzi sportowych.
Cedr biały	"	jasno-żółte	"	miękki ciągły	"	480—650	Wytrzymały, posiada mało sęków; dla łodzi sportow.
Cyprys	Ameryka	szare	"	"	"	600—700	Nadaje się dla łodzi często wyciąganych z wody na ląd.
Dąb	Polska	żółto-szary	równomierne- drobne	twardy ciągły	ciężka	700—1000	Szczególnie w wodzie wytrzymały. Dla części łodzi o większej wytrzymałości.
Dąb ameryk.	Ameryka	czerwony	grube	"	"	700—1000	Łatwy do wyginania, lecz gnije w wodzie.
Jesion	Europa Ameryka Syberja	żółtawe	równomierne drobne	średnio- twardy	lekka	650	Daje się dobrze wyginać. Trwały.
Jodła	Polska	żółtawe- do białego	drobne równomierne	miękka łupliwa	"	500	Używa się na maszty i urządzenia wewnętrzne.
Mahoń	Honduras	ciemno- do jasno czerwony	"	a) twardy b) miękki	a) ciężka b) łatwa	900 600	Używa się na poszycie łodzi i urządzenie wewn.
Modrzew	Europa	ciemno- czerwony	"	twardy ciągły	łatwa	850	Odporny przeciw robakom drzewnym; dla wszystkich części.
Pitchpine (sosna ameryk.)	Ameryka Kanada	biało- czerwony	grube nierównom.	a) twarda b) miękka	a) ciężka b) łatwa	550 420	Dla wszystkich części się nadaje.
Sosna	Wybrzeże Bałtyckie	żółtawe- do białego	"	miękka łupliwa	łatwo	500	Pokład i urządzenie wewn. Niewytrzymała na wilgoć.
Świerk	Polska	"	"	"	"	800	Podłoga i urządzenie wewnętrzne.
Świerk	Kanada	ciemno- szare	drobne równomierne	ciągły	"	500	Dla łodzi sportowych. Mało posiada sęków. Wytrzymały.
Teak	Burma Jawa	szary	gęste równomier.	ciągły niełupliwy	ciężki	950	Dla wysokiego obciążenia. Prawie bez sęków.

III. Metale jako materiał budowlany dla łodzi.

Powodem szerokiego zastosowania żelaza i metali półszlachetnych w technice budowlanej wogóle, w budowie zaś maszyn w szczególności, jest ich wielka wytrzymałość na obciążenia wszelkich rodzajów i łatwość przyjmowania dowolnych kształtów, przy pośrednictwie odpowiedniej obróbki. Żelazo, albo t. zw. stal okrętowa raz wprowadzone do budownictwa okrętowego, coraz więcej wypiera z niego materiały inne, a więc przedewszystkiem drzewo; w konstrukcji kadłubów okrętów większych panuje obecnie niepodzielnie. Budowa okrętów większych rozmiarów ze stali okrętowej jest uzasadniona potrzebą wysokiego obciążenia jednostkowego materiałów konstrukcyjnych, gdyż w przeciwnym razie ciężar własny okrętu byłby za wielki, a więc ładowność musiałaby być stosunkowo mała. Obciążenie jednostkowe przy nowoczesnych okrętach oceanicznych dochodzi do 1000 kg/cm² przekroju, — przy zastosowaniu stali okrętowej jako materiału budowlanego, natomiast drzewo, jak to widzieliśmy poprzednio ma wytrzymałość o wiele niższą, a w konstrukcjach

okrętowych musimy liczyć na potrzebę przynajmniej pięciokrotnego stopnia pewności. Dla okrętów mniejszych rozmiarów, więc poniżej 50 metrów długości i łodzi *) drzewo ze względów wytrzymałościowych daje się z całkowitem powodzeniem zastosować, czego dowodem że dotychczas buduje się okręty, nawet dla żegluga dalszej, z drzewa lub też kompozytowe.

Próby wprowadzenia elaza do budowy łodzi, w tym stopniu jak to ma miejsce w budownictwie okrętowym, napotyka na różne trudności natury technicznej. Trudności te nie zawsze dają się zadowalająco usunąć i tem się tłumaczy fakt, że żelazo nie odgrywa nawet roli równorzędnej z drzewem w odniesieniu do budowy łodzi. Łódź żelazna jest prawie zawsze cięższa od drzewianej ze względów poruszonych w poprzednim rozdziale. Tej wady łodzi żelaznych nie należy niedoceniać, gdyż mając oznaczoną pojemność względnie ładowność użytkową łodzi, musimy ją

*) Terminy „okręt” względnie „łódź” nie stanowią żadnej określonej granicy pomiędzy statkami mniejszymi i większymi. Przyjętem zwyczajem jest nazywać statki do 25 metrów długości łodziami, powyżej natomiast okrętami.

osiągnąć przez powiększenie wyporności w wypadku większego ciężaru własnego konstrukcji. Połączone jest to ze zwiększeniem oporu, a więc silnik musi być odpowiednio mocniejszy, co pociąga za sobą wyższe koszty inwestycyjne i utrzymania.
(C. d. n.)

C. HARTWIG T.A. ODDZIAŁ GDAŃSKI

Ekspedycja, Żegluga, Asekuracja
Clenie, Inkaso, Własne Składy:
Pfefferstadt 1.

BIURA: Nowy-Port, Weichselbahnhof i Holm.

„Hotel Centralny“

Tel. 16 Tczew, Rynek 2. Tel. 16.
właśc. Stanisław Klarowski

Wyborna kuchnia.
Stare wina.

Rzetelna obsługa! Rzetelna obsługa!
Centralne ogrzewanie.



Nasz wywóz i wwóz morzem.

Dane prowizoryczne.

Objaśnienie skrótów: par. — parowiec żagl. — żaglowiec, żagl. z mot. — żaglowiec z motorem, hol. — holownik, licht. — lichtuga (berlinka) morska, mot. — motorowiec.

Ang. — angielski, belg. — belgijski, duń. — duński, est. — estoński, fr. — francuski, fsk. — fiński, gd. — gdański, hld. — holenderski, lit. — litewski, łot. — łotewski, niemi. — niemiecki, norw. — norweski, pol. — polski, szw. — szwedzi.

Maklerzy: (Art) — Artus, (B i S) — Behnke i Sieg, (Bg) — Bergenske, (D-S) — Danziger Schiffahrtskontor, (Gw.) — Ganswindt, (Hg.) — Hartwig, (Lcz) — Lenczat, P. A. M. — Polska Agencja Morska, (Pw) — Prowe, (Rhd.) — Reinhold, (Pol. Sk.) — Polsko Skandynawskie Towarzyst. Transportowe.

Liczby oznaczają ładowność statków, w tonach netto (1 tona — 2,83 m³).

Wywóz polskiego węgla przez port gdański. (od 9—23 lutego).

12 lut.: szw. par. Roslagen 824 do Sztokholmu (P. A. M.).

13 lut.: szw. par. Frykeen 820 do Norrköpingu (P. A. M.).

13 lut.: szw. par. Fryken 820 do Randersu (P. A. M.).

15 lut.: szw. par. Elsa 646 do Lipawy (Bg), niem. żagl. z mot. Peter 307 do Kłajpedy (P. A. M.).

19 lut.: szw. par. Ylva 258 do Malmö (P. A. M.).

22 lut.: pol. par. Toruń 1122 do Norrköpingu (P. Z. P.), szw. par. Magnar 648 do Sztokholmu (Pol. Sk.).

23 lut.: szw. mot. Ido 171 do Stege (P. A. M.).

Statki powyższe wywoziły łącznie 12 686 ton węgla.

Wywóz polskiego węgla przez port gdański. (14—23 lutego).

17 lut.: szw. par. Ellen 948 do Göteborga (B i S).

18 lut.: szw. par. Argo 1956 do Genui (Bg), duń. par. Essie Maersk 772 do 526 do Göteborga (Pol. Sk.), norw. par. Bomma 461 do Oslo z wgl. i tow. (Bg), niem. par. Silvia 598 do Kopenhagi (Pw), niem. par. Holstein 478 do Aarhus (Bg), duń. par. Belgien 1174 do Kopenhagi (Bg).

19 lut.: szw. par. Amazone 378 do

Malmö (B i S, duń. żagl. z mot. Amager 60 do Hamshavnu (Bg), est. par. Sakala 563 do Rygi (B i S), łot. par. Viesturs 338 do Kopenhagi (B i S), niem. hol. Gladiator z pol. licht. Janek 633 do Malmö (Wisła - Bałtyk), niem. par. Svanhild 553 do Le Havre (B i S), szw. par. Oeresund 861 do Rouen (Moris), szw. par. Erik 123 do Sölvesborga (Bg), szw. par. Kullen 276 do Trelleborga (B i S), niem. par. Glückauf 1083 do Odense (Rhd).

20 lut.: niem. par. Oder 655 do Kopenhagi (Art), norw. par. Speed 709 do Göteborga (Pol. Sk.).

21 lut.: norw. par. Nidarholm 1442 Gibraltaru (Rhd), szw. par. Ran 930 do Malmö (Pol. Sk.), niem. par. Spitzberg 154 do Nyköpingu (Rhd), szw. par. Sten Sture 524 do Oxelösundu (B i S), szw. par. Hagfors 216 do Kopenhagi (Art), franc. par. Capitaine Ganelin 1184 do Cherbourg (Moris), szw. par. Nedjan 557 do Uddevalli (Bg).

22 lut.: szw. par. Munkfors 197 do Trelleborga (Rhd), szw. par. Bengt 289 do Göteborga (Pol. Sk.), szw. par. Juno 620 do Helsingborga (B i S).

23 lut.: szw. par. Nordöst 628 do Kalmarsundu (B i S), szw. par. Aströ 302 do Fredericji (B i S), niem. par. Pomerania 108 do Rönne (Rhd), szw. par. Anna 715 do Göteborga (B i S), gd. par. Balticum 364 do Aarhus (B i S), norw. par. Stokesley 590 do Oslo (Pol. Sk.).

Statki powyższe wywoziły łącznie 50 400 ton węgla.

Wywóz polskiego drzewa przez port gdański. (17—23 lutego).

18 lut.: duń. par. Kaiserinde Dagmar 988 do Garstonu (Shaw), szw. par. Ossian 694 do Westhartlepoolu (Bg), duń. par. Susanne Maersk 1411 do Hull (B i S).

19 lut.: szw. par. Johann Jeansson 320 do Kalmaru (B i S), niem. par. Marta 299 do Döwru (Balt. Frachtk.), niem. par. Joachim Zelck 628 do Swansea (Shaw), niem. par. Nordmark 568 do Kardyfu (Shaw), niem. par. Brunhilde 568 do Calais (Morris), duński parowiec Biarke 774 do Dunckerki (Bornhold), norw. par. Thekla 1613 do Grimsby (Bg), duń. par. Frankrig 778 do Londynu (Bg), norw. par. Velaug 361 do Grimsby (D—S), ang. par. Baltriger 658 do Londynu (Un. Balt).

20 lut.: szw. par. Manfred 407 do Shearnessu (Bg).

22 lut.: szw. par. Lord 927 do Manchesteru (Bg).

23 lut.: szw. par. Albania 541 do Neapolu z drz. i tow. (B i S), niem. mot. Hermann Boonekamp 582 do Gandawy (B i S).

Statki powyższe wywoziły łącznie 50 700 m³ drzewa.

Wywóz polskiego zboża przez port gdański. (17—23 lutego).

23 lut.: niem. par. Ursula 561 do Antwerpii ze zb. i tow. (B i S).

Wywóz polskiego cukru przez port gdański. (17—23 lutego).

19 lut.: szw. mot. Gallus 223 do Landskrony (B i S), szw. mot. Alca 290 do Landskrony (Polish Swedish).

23 lut.: szw. par. Larus 448 do Landskrony (B i S).

Statki powyższe wywoziły łącznie 1 800 ton cukru.

Wywóz polskich produktów naftowych przez port gdański. (17—23 lutego).

19 lut.: szw. par. Mollösund 135 do Sztokholmu z tow. i nafta (Thor Hals).

Wwóz rud i minerałów przez port gdański. (17—23 lutego).

17 lut.: niem. żagl. z mot. Fortuna 97 z Fredrikshamnu z żelastwem (Bg).

18 lut.: niem. par. Masuren 229 z Kopenhagi z żelastwem (Rhd), norw. par. Hessa 1316 z Souzy z fosfatem (B i S).

20 lut.: fr. par. Nicolas Jean 1182 z Gandawy z fosfatem (Pol. Sk.), niem. par. Hochsee 756 z Vegesacku z żelastwem (B i S).

21 lut.: norw. par. Jern 529 z Rotterdamu z żelastwem (D—S), niem. par. Venetia 507 z Koppersvikhamnu z częściami żelaznymi (Schenker).

22 lut.: szw. par. Hafnia 980 z Bony z fosfatem (B i S).

23 lut.: niem. par. Helene 1324 z Bony z fosfatem (Warta), fr. par. Caudebec 796 z Gandawy z żelastwem (Worms), niem. par. Ursula Fischer 1590 z Melilli z ruda (B i S), niem. par. Stromsee 719 z Ostendy z saletrą (Wolff).

Statki powyższe przywoziły łącznie 23 000 ton subst. mineralnych.



Ruch tow. w porcie gdańskim w drugiej dekadzie lutego.

WYWÓZ: Prod. mineralne: węgiel 87 428, sól 105, parafina 191, cement 769, oleje 188, sól potasowa 610, soda 514.

Prod. roślinne: jęczmień 1 524, owoce 500, ow. strączkowe 359, cukier sur. 7 216, rafinada 447, wytloki buraczane 120, drzewo 39 676, koniczyzna 94, smoła drzewna 456, melasa 7 632, rzepak 122, otreby 150.

Prod. zwierzęce: świeże mięso 135, bydło żywe 123, skóry 66.

WWÓZ: Prod. mineralne: fosforyt 15 130, węgiel 2 710, saletra chilijska 990, ruda żelazna 2 150, żeliwo 15, żelazo 26, żelastwo 2 405, maszyny 45.

Prod. roślinne: ryż 459, oleje 441, garbnik kwebracho 114.

Prod. zwierzęce: smalec 286, śledzie sol. 2 120, tłuszcze 177, skóry sol. 130, wełna sur. 2, wełna 10.

Sprostowanie. W poprzednim numerze czytać należy: w pierwszej dekadzie lutego (a nie stycznia).

Ruch okrętów przewidywany.

Rozkład linii pasażerskiej Havre-Gdynia.

Do Gdyni zawinął, zawinie data skąd		Z Gdyni odpływie dokąd data		Nazwa okrętu	Towarzystwo okrętowe
8. 3.	z Le Havre	do Le Havre	9. 3.	S. S. Pologne	Cie Generale
23. 3.	"	"	24. 3.	"	Transatlantique
9. 4.	"	"	10. 4.	"	"
4. 5.	"	"	5. 5.	"	"

Ruch okrętowy w porcie gdańskim.

Do Gdańska zawinął, zawinie data skąd		Z Gdańska odpływie dokąd data		Nazwa okrętu	Towarzystwo okręt. wzgl. makler
20. 2.	z Nowego Jorku	do Nowego Jorku	4. 3.	Lituania	Balt. America Line
13. 3.	" Nowego Jorku	"	22. 3.	Estonia	"
24. 3.	"	"	3. 4.	Lituania	"
1. 3.	" Londynu	" Kłajpedy i Lipawy	1. 3.	Baltania	United Balt. Corp.
2. 3.	" Lipawy	" Londynu	2. 3.	Baltriger	"
4. 3.	" Lipawy	" Londynu	4. 3.	Baltania	"
8. 3.	" Londynu	" Kłajpedy i Lipawy	8. 3.	Baltara	"

Miesięcznik ilustrowany „MORZE“

Organ Ligi Morskiej i Rzecznej.

Pismo poświęcone propagandzie morza i dróg wodnych w Polsce.

Każdy uświadomiony obywatel Rzeczypospolitej przegląda i czytuje „MORZE“.

Łącznie z „Żeglarzem Polskim“ kosztuje tylko **zł 12 rocznie, zł 6 półrocznie.**

Zamawiać można przez administrację „Żeglarza Polskiego“ w Tczewie lub bezpośrednio w admin. „Morza“ — Warszawa, Elektoralna 2.

„Morze“ bez „Żeglarza Polskiego“: **rocznie 8 złotych, półrocznie 4 złote.**

Administracja „Żeglarza Polskiego“

Tczew, ulica Hallera 17

wysła następujące wydawnictwa:

J. Klejnot-Turski. Pięciojęzykowy słownik żeglarski Ark. I	0,80 zł
— Dokumenty morskiego prawa handl. Gdańsk 1924	1,20 zł
— Wisła Morska. Z 3 planami i 6 ilustr. Tczew 1926	0,80 zł
M Wojtkiewicz, inż. kom. Droga wodna Warszawa — Bałtyk. Warszawa 1926	3,00 zł
— Wisła Pomorska. Warszawa 1926	2,00 zł
F. M. Winowicz. Praktyczny podręcznik dla handlu zamorskiego. Gdańsk 1924	4,00 zł
Kpt. Paasch. Słownik marynarski angielsko-francusko-niemiecko-hispańsko-włoski 1300 stron 109 tablic rysunków. 1924.	78,00 zł
oraz najnowsze wydania w języku francuskim:	
Przegląd miesięczny Revue Maritime (maryn. wojenna) prenumerata roczna	32,00 zł
pojedyncze tomy, bogato ilustrowane	3,50 zł
L. Bronkhorst Podręcznik dla kandydatów na kapitana przybrzeżnej żeglugi. 106 rys. 526 str. 1926	13,00 zł
Podręcznik manewrowania. 392 rys. 622 str. 1926	20,50 zł
De Balincourt i franc. sztab morski. Floty wojenne wszystkich państw na rok 1925. Najnowsze wydanie. 800 rys. i fotogr. 733 str.	12,50 zł
B. Maurice. Statek handlowy. Z licznymi rys. 320 str. 1923	10,50 zł
Clerc-Rampal. Praktyka yachtingu. 83 rys. 384 str. 1926	8,00 zł
B. Aillet Eksploatacja handlowa statku z 28 ryc. 98 str. 1923	4,50 zł
J. M. Le Guilcher. Wykład praktyczny kotłów i maszyn statków handlowych. Z 340 ryc. 512 str. 1923	20,50 zł
St. Millot. Prace mechaniczne na pokładzie i w stoczni 1924	4,90 zł
Barthelemy. — Podręcznik higieny okrętowej. 364 str. 1922.	8,70 zł
Martin. Podręcznik handlowego prawa morskiego. 480 str. 1924.	11,00 zł
V-Adm. Perrin. Tablice nautyczne. Wyd. 8-me 1927.	6,50 zł

Za zaliczką 70 gr drożej. — Wszystkie ceny rozumieją się z przesyłką.

Żeglarze morscy i rzeczni
Spedytorzy i maklerzy okrętowi
Urzednicy portowi i brzegowi
Urzednicy i pracownicy zarządów dróg wod.
Marynarze wojenni
Sportowcy — yachtsmeni
oraz
Wszyscy Przyjaciele żeglugi
czytują i abonują

„Żeglarza Polskiego“

Najtańsze pismo fachowe w Polsce.



ALMANACH Żeglarza Polskiego

1927/28

ukaze się w tych dniach

(całkowicie nowe opracowanie naszej książki podręcznej).

Bogato ilustrowany, z licznymi tablicami, planami portów, rysunkami wszystkich statków polskich, tablicami węzłów morskich i kolorową tablicą flag sygnałowych.

Treść:

Kalendarjum. Dane astronomiczne i pomiarowe. Polskie urzędy morskie. Porty polskie (z planami). Statystyka Gdyni, Gdańska i Tczewa do r. 1927. Marynarka wojenna i handlowa, światowa i polska na 1. I. 1927. Polskie szkolnictwo morskie. Podręczniki żeglarskie. Nauka o wiatrach a przepowiednie pogody. Sport żaglowy i motorowy. Kierowanie pod żaglami. Rady przy nabyciu żaglówek i motorów. Ratowanie tonących. Stacje i przyrządy ratunkowe. Higiena okrętowa. Ładunki okrętowe (tablice). Formalności portowe. Konosament. Umowa frachtowa. Maklerzy okrętowi. Asekuracja morska. Spis firm, interesujących żeglarzy morskich, rzecznych i sportowców, i t. d.

— **Cena 4 zł.** —

Wysła wydawnictwo

„Żeglarza Polskiego“

TCZEW, ulica Hallera 17.

Konto P. K. O. 170 044.

Dla roczn. prenumeratorów na r. 1927 oraz dla nowych nabywców rocznika 1926 naszego pisma **cena 2,50 zł.**